1/VI 51 1/ list Tadeusz 1909 wnuczę Faust

Rzym, dnia 1 czerwca 9½ godz.

Mamusia Kochana! powsch. przy- 1. VI
chodz.

Jak li już z dniem wczoraj odbyłem podróż męczącą i bez szczególnych przygód, ale dziś tylko, że od Genui jechałem 2ką Kuratem i niepodobna jechać 3cią sami cyganie i włóczęgi z fajkami i workami. III cią jechaj. Ani w Węgrzech ani we Włoszech nie znają dzielenia gości na lepszych i gorszych, obierają na każdy stacji wszystkie wozy i wchodzi kto chce, trzeba tylko kondaktorowi nie dać, bo tylko się z obcą wyczyn aż przepisów na nie nie przydało. Jakieś reportaże, kiedy przed wielkimi posiadami wentrać można, to nie ma. Cała podróż kosztowała mnie 90 koronatów o 20 ko. więcej jak 3cią klasą, to dla zdrowia i wygody późniejszej mówi. Jadę ze mną Pani Kowalska, która to wyczyściła była na stacji i razem wróciliśmy do domu. Mieszkam obecnym pensionacie na 5 lirów dziennie (z winem) ale będę jakiś zwodek, o którym się po tygodniowym rachunku dowiemy. Bardzo prawdy pensyonat, wiele obfity, ale jest się na przestawę jadać mięso (ciągle solone bekonty) którego to trawić nie umiem, więc to wziąć etc. dostanie i dużo. Kawę ani herbatę niemożliwe, pije mleko. Kwaśnego mleka nie znają, wstrzt! W Genui oprócz kaszy razem nic nie jadłem wdzięczność za tem co mi dałaś do drogi i winem, to mi też bardzo dobrze robiło. Spanie mam dobre, tylko podwiązek trzeba zdjąć nie pierzem nadziane, tuż Jacek bardzo się chciał pokusić. Nawet raz byłem z Jackiem w teatrze, pomimo się z wspaniałym Mackim i niektórymi różnymi osobami.

J.

Cała historya z Lewi prokami, którą ta nawet niepotrzeba opisywać, co chciała Kozio z personalu wyrzucić to jest wymówka na innego. Jedni mówią inny drugi od impresarii który mam orkiestry dyrygent, bo wyrzucił Kapelmistrza, ale to jest jego wróżi się polityka by Jedni nie chcieli Zato wszyscy artyści i artystki bez wyjątku i cała orkiestra (co dlaczego widomie opowiem) biją jej brawa po próbach a to siła pracy, bo z orkiestrą łei się pracy i profesorowie Na razie probi jest Jadwiga Cami cały czas przy niej ani chwil jej nie opuszcza. Były po 3 tenorzy po 2 prócz

<u>codziennie</u> - czasem trzeba za nią w pracy, to strasznie nudne rzeczy, jeśli się chcą uczyć. Jedni najczęściej markuje tylko, ale być musi (pomimo jest debiutantką później i to odpadnie) i to ją mamy. Co próbie prawdziwej z jedną chorą - jest wyczerpany. Dziś próba z pełnością generalną dzisiaj, na tę piątek. Jedni mówią nie chcą się opłacać, garderobiany, umeblowanie administracyjnym teatru stałe, suflery, maszynista itd. - to cały szereg rzeczy na pieniądze. 6 biletów Hotel. ale były tak, kilkadziesiąt galerji dla różnych wyczytywacy, to wszystko trzeba kupić i zapłacić, aby sprawy nie psuć, bo nie pomogą, ale wszyscy proszą jak się im nie da. Jest np. persien gracczon po prostu szantażysta, który gdy ma się ktoś nie opłacić (najgłośniej debiutant) zmusza o nim niestworzone rzeczy (wyrzucenie „wszyscy jak ciała", mówiący

./.

jak Rosica, bez jak widzisz a ciała" – to wyrażenie Mefisto!)
i jak się mu opłaci obszyn elementem, mówiąc. To
są byle! Albo ten agent Candle, chciał Jadzię obrać
za 200 fr. (czyli 50 f. które już otrzymał) za to że jej
płatny dobrał wynajmu. Wtedy się w to Rapnik i przyjmie
50 f. które mu dał potem, bo go ciągle Jadzia potrzebuje
bardziej Lucent. bez a Fausta Profesor Łanicki-
go Mag 18 lat gra ciągle rolę Mefista, całkowicie
głowę Jadzi, a dłużnik jej wiele. Oprócz więc i Jadzi
rente głowi mamę, teraz dotąd nawet w drutach
Jadzia; to jest rzecz, o której się tu wszyscy boimy rolę
pra tu bardzo teraz Jadzi a tom się spotka.
Pomiędzy Łanickiego, bardzo prawdy i poezyą dłopie
rolę nie wzięt i Faust i Jadzia rolę dobry. On
nie na jednych nas ani nudzi. Przyjechał tu nie za
Jadzią, lecz za swoim profesorem (Mefisto) u którego
wszyscy jeszcze gdy ten jest głuchy zaangażowany i codziennie
ma z nim dobrego śpiewu. Łan. po 5 latach wielkich
śpiewów i profesorów dopiero z nim prawdziwe dobrego
maestra i pomimo głos (bas na baryton) Mefisto
bardzo prawdziwy dobrych ironii. Dziś spotkałem rodzinę
w ogóle kobietę z Mamzinem ciotkami. Dobrze
Pani Tarnogrodzka (protektyd. P. Radzyn. Łackiej) obaj
Lucentowie i Łan. z nimi potrzeba. Z Łan. gdy Jadzia
na próbach obkładziny Rzym. Byłem już u Ks. Wrzeszcz.

?

?

/.

Miły Chłopiec, dość rozumny. To kolega Edzia z Gimnazjalnej klasy, mieszka w Wilenie obok nas. Oświadczył się jest siła zmieszany moją wizytą, wymówił opuszczenie ojca bardzo się ucieszył i dziękował mi. Oświadczyłem po Rosyjsku bym nie mógł, bo go was nie pisz. Zamknięty w odbytym Klasztorze siedzi się bardzo, a tłoczno na jakiś egzamin. Z przewodnikiem w sobie wiedzie trafić można. Do p. Chodzikiewicz wybierzemy się dzisiaj lub jutro z Jadzią. Pogoda sprzyja, nie jest chłodno gorąco. Pieniądze przetrzymaj, bo wyrzekł Jadzi wiecha, przytem bardzo kategorycznie, zakazał wkrótce, ja mamy robić kupić mazurki letnie, bo mogą to niemożliwe. Wspólnie stanowiły sobie kapelusz, ale nie Panowie za 60 fr. jak to Panowie mamy, tam za 10 fr. Zbyt gorąco nie jest, nie tak jak w Medzyolanie. Co mi z pieniędzy ustanie, przyślesz, byle mi nie brakło choć bardzo Ten. oświadczył swoją kasę na wielki wypadek. Ale Jamsia chciała to marki, przyślę mu lub sam przyślesz, ale żeby się pilnie uczył. Całuję Ręce wszystkich moich Chłopaczki i Mamusię zostaję

wsze oddany
Tatuś

Całuję gości Mamusi - Edusia
i dzieci Justusia
Ada